

Jacek Orzechowski

Nic o nas bez nas

Miejska Komisja Wyborcza we Wrocławiu rejestruje kandydatów na radnych w wyborach do rad osiedli Wrocławia. Przyjmowanie zgłoszeń odbywa się w trakcie dyżurów Komisji i potrwa tylko do 24 marca! Wybory do rad osiedli odbędą się 23 kwietnia br.

Osiedle Pawłowice posiada ogromną siłę społeczności mieszkańców, opublikowaną we *Wroclife*, nr 1/2017(9). Dla wyborów do Rady Osiedla należy zgłosić minimum 16 kandydatów – w przeciwnym razie, gdy kandydatów będzie mniej, Osiedle Pawłowice zostanie przyłączone do pobliskiego osiedla, np. Zakrzów, i nie będzie posiadało własnej rady, nie otrzyma środków z miasta na osiedlowe działania, organizowane co roku przez Radę Osiedla.

ciąg dalszy str. 3 ▶

Piotr Lach

Śpiew za życiem

Chórzyści z Pawłowic, od lutego, uczestniczą w warsztatach koncertu „Jutrznia”, napisanego przez znanego kompozytora.

Żyjąc w czasach, kiedy niektórzy ludzie, uważając siebie za Boga, dają sobie prawo do decydowania o życiu i śmierci innych, nawet tych najmniejszych, bezbronnych, rodzi potrzebę częstego przypominania, jak wielkim cudem jest życie każdego człowieka – także poczętego.

Właśnie dlatego powstała „Jutrznia za Nienarodzonych”. Jest to muzyczna modlitwa za dzieci nienarodzone, te oczekiwane i nie, a także te utracone w różnych okolicznościach. Siedmioczęściowy utwór krakowskiego kompozytora Pawła Bębenka jest odpowiedzią na jeden z największych problemów współczesnego świata. Jest odpowiedzią szczególną – bo odpowiedzią sztuki. Niezależnie od dyskusji merytorycznej, od zdobyczy medycyny, która coraz precyzyjniej pokazuje, czym jest życie przed narodzeniem, wydaje się ważnym, aby mówić także w formach przewidzianych przez sztukę, sztukę, która jednocześnie będzie modlitwą. „Jutrznia za Nienarodzonych” była wielokrotnie wykonywana w całej Polsce – także na terenie naszej Archidiecezji.

Pragniemy, aby również w tym roku modlitwa dźwiękami i słowami utworu popłynęła z serc chórzystów i instrumentalistów, pochodzących z terenu Metropolii Wrocławskiej, oraz wiernych, którzy zgromadzą się dnia 23 marca w Kościele p.w. Opatrzności Bożej we Wrocławiu, ul. Nowodworska 64. Specjalnie stworzone na tę okazję chór i orkiestra wystąpią pod dyktando Pawła Bębenka – kompozytora „Jutrznia”.

Koncert objął honorowym patronatem Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Józef Kupny – Metropolita Wrocławski. Wydarzeniu patronują także Katolickie Radio „Rodzina”, „Gość Niedzielny” oraz „Niedziela”.

info str. 3 ▶

Dzień Kobiet

8. marca feministki znowu ruszyły do szturm – transparenty, krzyki przez megafon i agresja. Czołowe hasło „Moje ciało – moja sprawa” górowało, ale przecież dziecko w łonie matki to nie jest ciało matki. To ciało nowego człowieka, którego genotyp ma tyle samo wspólnego z genotypem matki co z genotypem ojca. Dzień kobiet jest dniem bez końca, dniem przyjmowania radości i uśmiechów serc męskich, a nie dniem walki opartej na kłamstwie, które zawsze staje się porażką.

*Wszystkim Paniom życzymy
Doskonałości w każdym calu
By nigdy nie czuły smutku i żalu
Poczuły miłość w pełni smaku
I największej jego siły ataku
Uśmiechu na twarzy przez cały rok
By do marzeń miały tylko drogi krok
W tym szczególnym dniu życzymy Wam
wszystkiego co pragnie serce
I żeby to nie był tylko zwykły wiersz
pływający po morzu w szklanej butelce...*

SERWIS TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH GSM

ul. Oleśnicka 12, Wrocław, tel 71 322 28 15,
czynne: pon 11-18, wt-pt 10-18, sob 10-15

Naprawa telefonów, tabletów, smartfonów iPhone, HTC, Nokia, Sony i inne), nawigacji, urządzeń po zalaniu, po upadku, nieuruchamiających się, zmiana oprogramowania, naprawy softu, usuwanie simlocków, wymiana zbitych ekranów, naprawa ładowania, ekspertyza, wycena na miejscu.

WIĘŻBA
DACHOWA 700zł

PIOTR MOROSKI
SKŁAD DREWNA

• DESKI ŁATY • KRAWĘDZIAKI
• PODBITKA DACHOWA

super oferta!!
tylko 700 zł
/m²(+VAT)

WIĘŻBA
DACHOWA 700zł

kom. 501 667 720
ul. Kamieńskiego 188


SUSHIKUSHI
TAKEAWAY & DELIVERY

Wrocław Psie-Pole
ul. Bolesława Krzywoustego 307
71/7575303
690208626

Zamów on-line 

www.sushikushi.com

ARCHON[®]
ZAKŁAD POGRZEBOWY

Wrocław
ul. Krzywoustego 287
ul. Bogusławskiego 33
ul. Hallera 112
ul. Włodkowska 37
ul. Traugutta 67
ul. M. Skłodowskiej-Curie 49
ul. Trzebnicka 64
ul. Kielczowska 90 (KREMATORIUM)
ul. Warszawska 2
(PROSEKTORIUM, CHŁODNIA, KAPLICA)
ul. Grabiszyńska 101
Kielców
ul. Wilczycka (kaplica, chłodnia)
Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43



KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA POGRZEBÓW,
MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREYCH

Skontaktuj się z nami i zobacz, że warto nam zaufać!

tel. całodobowy 71/ 332 60 60

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

tekst: Jacek Pluta, infografiki: Maciej Kisiel

Raz jeszcze o osiedlach

Dyskusja o wrocławskich osiedlach pojawia się cyklicznie jako element wrocławskiej debaty o mieście. Zawiera w sobie wątki zarówno politycznoadministracyjne, jak też urbanistyczne i społeczne.

Rozmawiając i pisząc o osiedlach, w każdym z tych wątków mamy na myśli nieco inne sprawy, co często powoduje pewien dyskomfort dyskusji. Z jednej strony, pod szyldem osiedla kryje się określony sposób zabudowy mieszkaniowej i usługowej, służący zaspokojeniu potrzeb mieszkańców. Z drugiej strony, mamy na myśli wyodrębnioną przestrzeń, w której ludzie tworzą razem społeczność lokalną.

Skąd się wzięły osiedla?

Z perspektywy rozwoju przestrzennego miasta, osiedla są dosyć świeżym bytem miejskim. Przed ich erą dominowała dobrze znana z naszego śródmieścia zabudowa na planie kwartałów ulic, w których budynki mieszkalne – kamienice, tworzyły pierzeje, z elementami przestrzeni ważnymi dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców. W idealnym świecie miejskim funkcje społeczne pełniły punkty usługowe, sklepy, place, skwery czy parki. W praktyce, cechą charakterystyczną tego rodzaju zabudowy, dominującej jeszcze w początkach XX wieku, było łatwo uchwytnie przeplatanie się miejsc prestiżowych ze społecznie zdegradowanymi. Literacki obraz miejskiej biedy ma swoje przestrzenne odniesienia w postaci kamienic bez podstawowych udogodnień (toalety na zewnątrz, brak ciepłej wody, etc.), suterenu (mieszkania „w piwnicy”), oficyn – budynków w głębi dziedzińca. Koncepcja stworzenia osiedla mieszkaniowego, jako przeciwwagi dla zabudowy śródmiejskiej, łączy się silnie z postulatami tzw. Karty Ateńskiej z 1933 roku, której współautor, francuski architekt Le Corbusier, proponował rozdzielanie funkcjonalnych obszarów miasta. Zabudowa mieszkaniowa miała w szczególności promować przestrzeń i odejście od zamkniętych ciemnych podwórek, wyznaczonych kwartałami przeludnionej zabudowy kamienicznej. Społeczną odpowiedzią na urbanistyczne postulaty Karty była propozycja Artura Clarence’a Perrego z 1939 roku. Zaproponowana przez niego Jednostka Sąsiedzka tworzyć miała habitat, na który składa się mieszkanie wraz z jego otoczeniem. Co ciekawe, optymalną wielkość proponowanej przez siebie jednostki szacował Perry na 5-10 tyś. mieszkańców.

Łatwo rozpoznawalnym symbolem ucieleśnienia Karty Ateńskiej stał się blok. Pierwszy został zbudowany przez Le’Corbusiera w Marsylii, w 1952 roku.

Trzeba dostrzec także kontekst historyczny budowy osiedli mieszkaniowych – z prefabrykowanych domów. Były one, nie tylko w Polsce, odpowiedzią na powojenny głód mieszkaniowy. Po okresie fascynacji, coraz częściej krytykowano zabudowę blokową jako przejaw utopii mo-

dernizmu i niezrozumienia społecznych potrzeb mieszkańców.

Ile i po co aż tyle?

Polityczny wątek tworzenia osiedli jest ściśle związany z administracyjnym. W tym rozumieniu, osiedle to wyodrębniona część miasta, funkcjonująca jako organ pomocniczy Gminy Wrocław i reprezentująca – poprzez Radę Osiedla – interesy mieszkańców wobec Miasta. O obecnym podziale administracyjnym Wrocławia zadecydowała decyzja z początku lat 90-tych, likwidująca 5 dzielnic funkcjonujących w latach 1952-1990. W miejsce urzędów dzielnicowych powołano 48 Rad Osiedli. Intencją tych działań, wpisujących się w przemiany ustrojowe, było powołanie organu mającego lepszy wgląd w sprawy społeczności lokalnej, będącego jej animatorem i reprezentantem interesów.

Z biegiem czasu dostrzeżono, że praktyczna realizacja idei społeczności lokalnej natrafia na opory. Z jednej strony, coraz częściej narzeka się na dużą liczbę samych osiedli, przez co są one zbyt słabą strukturą, by bronić interesów swoich mieszkańców. Z drugiej strony, upatruje się przyczyn tego stanu rzeczy w pozbawieniu Rad Osiedli istotnych kompetencji administracyjnych, a przede wszystkim finansowych, czego efektem jest w znacznej mierze ich fasadowość.

Niezależnie od kwestii roli i funkcji osiedli, ich optymalnej liczby, obecne zainteresowanie opinii publicznej koncentruje się głównie na zagadnieniach jakości życia. W debacie publicznej, najczęściej komentuje się osiedlowe życie w kontekście niedostatków komunikacji zbiorowej, kanalizacji, dróg i chodników, braków w infrastrukturze społecznej – niedostatecznej liczby lokalnych punktów usługowych, przedszkoli, miejsc spędzania czasu wolnego, które czyniłyby, zwłaszcza z nowych osiedli zewnętrznych, coś więcej, niż jedynie miejsce do spania. Godne uwagi są tu prowadzone od jakiegoś czasu działania podejmowane przez miejskich aktywistów (Łokietka 5, Akcja Miasto, TUMW.WRO).

Na jakim osiedlu mieszkasz?

Odpowiedź na tak postawione pytanie jest tylko z pozoru oczywista, wrocławskie osiedla bowiem nie mają jednoznacznie wytyczonych granic! Funkcjonujące granice są zatem, z jednej strony, granicami mniej więcej pokrywającymi się z tzw. rejonami urbanistycznymi, z drugiej – są granicami funkcjonującymi umownie, odwołującymi się często do historycznych nazw wsi i miejscowości, które są nadal obecne w świadomości ich mieszkańców. Dyskusja o wrocławskich osiedlach jest bez wątpienia żywa. Jej uporządkowaniu pomóc może opracowana niedawno wrocławska mapa osiedli. Jest to mapa niezwykła, opracowana przez wrocławskich naukowców prowadzących badania pod nazwą Analiza Funkcjonalna Osiedli. Mapę tę stworzo-

no w celu przedstawienia osiedlowego życia w obu poruszanych tu perspektywach – społecznej i urbanistycznej. Badacze opisali całą przestrzeń Wrocławia, korzystając z 8 morfologicznych typów przestrzeni. Kryteriami, pozwalającymi je wyróżnić, były przede wszystkim dominujące formy zabudowy, czytelność granic, wyposażenie osiedli, punkty centralne, zieleń.

Słowo o jakości życia i sile potencjału społecznego

Z wyników badań jakościowych, w ramach których rozmawiano z mieszkańcami wybranych rejonów, można wnioskować o jakości życia mieszkańców w każdym z rodzajów osiedli. Odpowiedzi wrocławian na swobodnie poruszane tematy, m.in. korzystania z przestrzeni i komunikacji publicznej, kultury, aktywności mieszkańców, poczucia związku z miejscem zamieszkania składają się na obraz jakości życia. Ranking, ułożony według sumy zalet i wad, pokazuje, że najlepiej mieszka się nam w osiedlach małomiasteczkowych, takich jak Brochów, Leśnica czy Psie Pole.



Tyle badania jakościowe – a co mówią badania ankietowe? W tym przypadku ranking jakości życia można wyznaczać opierając się na różnych wskaźnikach. Wyniki tu przedstawione powstały na podstawie odpowiedzi na pytania ułożone w trzech wymiarach: poczucia wspólnoty, zakorzenienia, potencjału społecznego i otwartości. Ranking przedstawia siłę społeczności lokalnej w subiektywnej samoocenie mieszkańców – uczestników badań. Wypowiedzi użyte od przeszło 1500 mieszkańców pozwoliły na ułożenie wyników, w odniesieniu do niemal kompletnej liczby osiedli. Wśród 54 wyróżnionych w badaniach jednostek osiedlowych, najwyższe miejsca w rankingu zajęły Złotniki,

Strachocin-Wojnów oraz Pawłowice-Kłokoczyce. Osiedla, które wykazały się najmniejszą siłą społeczności lokalnej, to rejony ulicy Traugutta, Gajowice i Poświętne.

Spoglądając na fenomen Wrocławia, widzimy zatem, że jego struktura przestrzenna, rysowana mapą osiedli, jest poszarpana i nieciągła. Z badań wynika, że charakter przestrzeni splata się z odmienną charakterystyką społeczności zamieszkującej dane osiedle, a w konsekwencji wpływa również na sposób postrzegania życia w osiedlu oraz na siłę jego lokalnej społeczności.

W tekście wykorzystano wyniki projektu Analiza Funkcjonalna Osiedli realizowanego w latach 2015-2016 przez Fundację Dom Pokoju na zlecenie Urzędu Miejskiego Wrocławia.

dokończenie tekstu ze strony 1.

Nic o nas bez nas

Informacje o kandydowaniu i wyborach do Rady Osiedla Pawłowice, okręg nr 1, dostępne na stronie Urzędu Miasta, <http://bip.um.wroc.pl/>.

Kto może zostać radnym?

Radnym może zostać osoba, która najpóźniej w dniu głosowania ukończy 18 lat oraz posiada obywatelstwo polskie lub innego kraju UE, stale zamieszkuje na obszarze osiedla, do którego kandyduje i jest wpisana do stałego rejestru wyborców na terenie tego osiedla oraz:

- nie jest pozbawiona praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu,
- nie jest pozbawiona praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu,
- nie jest ubezwłasnowolniona prawomocnym orzeczeniem sądu,
- nie jest skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- nie jest osobą, wobec której wydano prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające utratę prawa wybieralności w związku ze złożeniem nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego, – w przypadku obywatela Unii Europejskiej niebędącego obywatelem polskim - nie jest pozbawiona prawa wybieralności w państwie członkowskim Unii Europejskiej, którego jest obywatelem.

Aby kandydować na radnego osiedla należy:

- wypełnić zgłoszenie kandydata,
- wypełnić oświadczenie o wyrażeniu zgody na kandydowanie i posiadaniu prawa wybieralności,
- zebrać poparcie minimum (lepiej więcej) 15 osób – mieszkańców osiedla, tj. wyborców stale zamieszkałych na terenie osiedla i wpisanych do stałego rejestru wyborców na terenie tego osiedla.

Kto może zgłosić kandydata na radnego?

Kandydat na radnego osiedlowego może samodzielnie zgłosić swoją kandydaturę bądź też zostać zgłoszonym przez osobę upoważnioną lub osobę popierającą kandydata. Do zgłoszenia



JUTRZNIA
za Nienarodzonych

kompozytor i dyrygent:
Paweł Bęberek

wystąpią: Chór projektowy Archidiecezji Wrocławskiej
oraz Orkiestra Universum

soliści:
Aleksandra Lisowska
Marta Dywicka

23 marca 2017, godz. 19.00

WROCŁAW
kościół Opatrzności Bożej (Nowy Dwór)

patronat:



kandydata (zarówno przy samodzielnym zgłoszeniu, jak i przy zgłaszaniu przez osobę trzecią) niezbędne jest zebranie minimum 15 głosów poparcia od mieszkańców Osiedla, tj. ujętych w stałym rejestrze wyborców na tym Osiedlu. Kandydat na radnego musi podpisać **oświadczenie o wyrażeniu zgody na kandydowanie** dostępne na <http://bip.um.wroc.pl>. Na osiedlu Pawłowice obecni radni Rady Osiedla mogą dostarczyć druk oświadczenia.

Kto może podpisać listę poparcia kandydata

Podpisać listę poparcia mogą mieszkańcy osiedla figurujący w stałym rejestrze wyborców, tzn. osoby posiadające zameldowanie na pobyt stały albo wpisane do stałego rejestru wyborców na terenie osiedla na swój wniosek. Jeden mieszkaniec może udzielić poparcia kilku kandydatom. Kandydat na radnego może udzielić poparcia innemu kandydatowi na radnego.

Listy poparcia mogą dotyczyć tylko jednego kandydata na radnego – **wykaz podpisów popierających 1 kandydata**, lub lista poparcia może dotyczyć kilku kandydatów na radnych

– **wykaz podpisów popierających listę kandydatów.**

Przyjmowanie **zgłoszeń kandydatów na radnych** (zgłoszenie kandydata + oświadczenie + wykaz podpisów) odbędzie się od dnia 7 marca 2017 r. do dnia 24 marca 2017 r. – zgłoszenia będą przyjmowane w siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej (budynek Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. Sukiennice 9, pok. 211, tel. 71 777 99 71) w następujących terminach: 16 marca 2017 r. (czwartek); w godzinach od 15:30 do 17:00; 20 marca 2017 r. (poniedziałek); w godzinach od 15:30 do 17:00; 21 marca 2017 r. (wtorek); w godzinach od 15:30 do 17:00; 22 marca 2017 r. (środa); w godzinach od 15:30 do 17:00; 23 marca 2017 r. (czwartek); w godzinach od 15:30 do 17:00; 24 marca 2017 r. (piątek) w godzinach od 15:30 do 17:00.

Wzory druków są do pobrania na stronie: <http://bip.um.wroc.pl/artukul/664/25627/wzory-zgloszen-do-rejestracji-kandydatow-na-radnych>. Pytania w sprawie rejestracji można składać drogą elektroniczną na adres mkw@um.wroc.pl lub telefonicznie w trakcie dyżurów Członków Miejskiej Komisji Wyborczej tel. 71 777 99 71.

Miasto dla osiedla?

W poprzednim, 117. numerze pisma osiedlowego „PAWŁOWICE”, ukazał się artykuł „Ma być tłoczno”, dotyczący rozpoczętej budowy gęsto postawionych bliźniaków na niewielkiej ziemi. Nawiązując do niektórych, niewątpliwie słusznych tez, trudno jest przyznać rację, iż mieszkańcy Pawłowic przyjęli „z ubolewaniem” realizację inwestycji na działkach przylegających do ul. Pawłowickiej 88. Świadczy o tym choćby duże zainteresowanie tymi domami. Jest to niewątpliwie szansa dla tych, których nie stać na kupno działki i wybudowanie własnego domu na terenie osiedla Pawłowice, a jeśli do tego jeszcze mając wybór pomiędzy podobnym powierzchnią lokum w „blokowisku” w cenie 450-500 tys. zł, a mieszkaniem z niewielką działką w cenie nawet niższej, z pewnością wybiorą to drugie rozwiązanie.

Odnosząc się do przywoływanych w artykule Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego dla osiedla Pawłowice we Wrocławiu, na przestrzeni ostatnich 20 lat, Rada Miasta Wrocławia zatwierdziła ich osiem, co zamieszczono na liście miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Urzędu Miasta Wrocławia, dostępnych na <http://geportal.wroclaw.pl/mpzp/>



Plany zagospodarowania

Pierwszy plan, z 1998r, dotyczył cmentarza komunalnego przy ul. Złocieniowej (nr 17). Kolejne dwa związane z budową domów z roku 2001 (nr 81 i 82) opisane jako Pawłowice Północne i Pawłowice Wschodnie. Następne, także dotyczące budownictwa, są z roku 2012 (nr 454 i 455) zatytułowane Pawłowice – Przebiśniewowa i Pawłowice – Daliowa. Pozostałe dwa (nr 356 i 568) z roku 2008 i 2015 dotyczą budowy Pawłowickiego Łącznika.

Cztery z tych planów dotyczą budownictwa i to wyłącznie domów jednorodzinnych. Plany opracowane są profesjonalnie, choć po ich analizie odnosi się wrażenie, jakby stosowano taką samą matrycę bez uwzględnienia lokalnych warunków. Określono wymagania co do wielko-

ści działek (750m² dla jednego domu), parametrów domów, infrastruktury, etc.

A propos infrastruktury, a w szczególności dróg. Otóż w każdym z planów utworzone są dwie kluczowe kategorie dróg oznaczone jako:

KL – droga lokalna,

KD – droga dojazdowa,

przy czym niektóre drogi z KL i KD zaliczono do dróg publicznych, a inne nie – pozostają, jak należy mniemać, drogami „prywatnymi”. Z czego wynika takie rozwiązanie pozostaje „słodką” tajemnicą twórców planu. I tu zaczynają się „schody”!

Właściciele nieruchomości, które objęto tymi planami zagospodarowania, mają ogromne trudności z ich wykorzystaniem lub sprzedażą potencjalnym inwestorom z powodu braku dostępu do działek. Co z tego, że wyznaczono drogi, skoro nadal pozostają tylko na papierze we władaniu pierwotnego właściciela? Tych przeznaczonych na drogi publiczne miasto nie wykupiło, pomimo że niektóre z nich już mają swoje nazwy! Zatem działki ujęte w planie, dla każdego zainteresowanego przyszłego inwestora, są praktycznie poza zasięgiem, gdyż praktycznie nie ma na nie dojazdu – miasto zaprojektowało drogi publiczne, które nie istnieją, bo miasto nie jest właścicielem gruntu pod drogę. Oczywiście bardziej zdeterminowani inwestorzy sięgają po

głównie deweloperów, którzy potrafią znaleźć rozwiązania na ich zagospodarowanie, choćby takie, jakie już są na naszym osiedlu – osiedla: Jeziorowa, Daliowa 1 i Daliowa 2, a teraz Pawłowicka.

W czym zatem jest problem?

„Gołym okiem” widać, iż jest on w kompletnym braku zainteresowania i działania leżącego po stronie organów samorządowych miasta. Sama inicjatywa właścicieli nieruchomości i przyszłych inwestorów domów jednorodzinnych jest niewystarczająca.

Problem „architektury obozowej” nie istniałby, gdyby zgodnie z MPZP zostały wykupione przez miasto tereny przeznaczone pod drogi, zarówno typu KL jak i KD i zostały stworzone szlaki komunikacyjne umożliwiające zabudowanie terenu – miasto, ze względu na nabyte korzyści z płaconych przez mieszkańców powstałych tam domów, otrzymałoby dodatkowe profity! Ale pewnie, ze strony miasta, jest jedna odpowiedź: „Nie ma na to pieniędzy” – na igrzyska ich jednak nie brakuje. Wiele razy to słyszeliśmy i powtarzane jest przy każdej okazji niczym mantra.

Tymczasem ciężkie miliony złotych wydawane są na tzw. promocję miasta, organizując niezbyt potrzebne mieszkańcom imprezy, zamiast zapewnić im rozwój i coraz wyższy standard życia.

Można pozazdrościć Krakusom, że postanowili odpowiedzieć „NIE” wydumanym i wygórowanym ambicjom wóldarzy Stolicy Małopolski. Problem ten dotyczy nie tylko zresztą osiedla Pawłowice, ale kilku jemu podobnych we Wrocławiu.

Znawcom budżetu miejskiego można by zadać pytanie: Ile kilometrów gruntów pod drogi typu KL lub KD, o szerokości 10m, można by wykupić za środki, jakie wydano na przygotowanie i przeprowadzenie choćby „The Word Games 2017” przyjmując, iż cena, stosowana przez miasto, takiego gruntu wynosi ok. 100-150 zł/m²? Ile przy tych drogach mogłoby powstać nowych pięknych domów? Jak wypiękniałoby wrocławskie osiedla? Przy obecnych poczynaniach czeka nas co najwyżej gęsta „architektura obozowa”, kupiona za duże kredyty przez przyszłych lokatorów.

Panowie! Osiedle Pawłowice jest miastem ogrodów, na którym, zgodnie z planami zagospodarowania, mają być wybudowane domy jednorodzinne a nie „deweloperka architektoniczna”.

Ostatnie pytanie

Jakiej odpowiedzi i czego oczekuje Rada naszego Osiedla, jeżeli skieruje list do wiceprezydenta miasta Wrocławia – Adama Greła, wnosząc o zablokowanie takich inwestycji? Trudno oczekiwać deklaracji, iż Urząd Miasta wypełni zobowiązania wynikające z uchwalonych MPZP. Pewnie coś tam „na okrągło” zostanie napisane, a pola przemienione dziś już w nieużytki, zarastać będą dywanem nawłoci i różnej maści zarośli.

W następnym wydaniu „Pawłowice” będziemy kontynuować sprawę zabudowy i ziemi na Pawłowicach. Znajdą się tam zasady prawne zagospodarowania większych terenów. (red.)

różne, nieraz karkołomne rozwiązania, oddając część swojej działki, bądź uzyskując zgodę właścicieli działek sąsiadujących na wyodrębnienie tzw. „drogi wewnętrznej”. Niektóre działania kończą się fiaskiem, bo Urząd Miasta, w którego kompetencjach leży zaakceptowanie tych rozwiązań, negatywnie je opiniuje, powołując się na obowiązujący MPZP. I tu objawia się tzw. „kwadratura koła”. Inwestor domu jednorodzinne, pomimo starań, wraca do punktu wyjścia z przysłowiową „ręką w...”. W takich sytuacjach rezygnuje z tej inwestycji, a gdy dotyczy to właścicieli, zbywają całą nieruchomość, niekiedy o sporej powierzchni – budowa domów na części działki nie jest możliwa.

Oczywiście ze względu na jej wartość, na kupno stać tylko podmioty, które „zawodowo” trudnią się budownictwem mieszkaniowym, a więc

O „Kłątwie” (spektaklu) słów kilka

Stanisław Wyspiański i jego twórczość należy do najpiękniejszych kart polskiej literatury (ale i malarstwa). Nie bez powodu mówi się o nim jako czwartym wieszczu (po Mickiewiczu, Słowackim i Krasińskim), a jego „Wesele” zalicza się do dramatów narodowych. Nikt, kto kończy szkołę średnią i zdaje maturę, nie może nie znać tekstu „Wesela”, bo jest ono lekturą obowiązkową. Natomiast o innych utworach dramatycznych Wyspiańskiego mało kto wie („Warszawianka”, „Wyzwolenie”, „Akropolis”), a już o dramatach współczesnych, czyli o „Kłątwie” i „Sędziach” niewiele słyszało.

I oto „Kłątwa” stała się nagle dramatem numer jeden w doniesieniach prasowych o spektaklu wystawianym w Teatrze Powszechnym w Warszawie – przedstawieniu, które wywołało skandal obyczajowy ze względu na zawarte w nim bluźniercze teksty i odwołania. Antykościelne, antypapieskie, antychrześcijańskie, antypolskie i antynarodowe, ale i polityczne. Bo godzi jego inscenizacja w duszę i serce każdego kochającego Ojczyznę Polaka. Samo przedstawienie z tekstem i treścią „Kłątwy” S. Wyspiańskiego niewiele ma wspólnego! Jest tylko pretekstem do publicystycznych i państwowych, politycznych wypowiedzi reżysera, Chorwata Oliviera Friljicia, znanego ze swoich skandalicznych przedstawień w swoim kraju, ale i w Europie. To, że nie udało mu się wystawić w Teatrze Sta-

rym w Krakowie „Nie-Boskiej komedii” Z. Kraśńskiego zawdzięczamy buntowniczej postawie aktorów, którzy odmówili grania w przedstawieniu o wyraźnym wydźwięku antysemitycznym.

Co jest klasą aktorów Teatru Starego, nie jest już klasą aktorów z Teatru Powszechnego. Bo wzięcie udziału w spektaklu bluźnierczym, antyreligijnym i na poły pornograficznym, który postępuje wiarę i papieża Polaka, wyśmiewającym w sposób szyderczy Kościół Katolicki, jest akceptacją ideologii lewactwa, które nienawidzi wiary i walczy z nią w sposób brutalny i obraźliwy. Przedstawienie prymitywnie godzi we wszelkie wartości, jakie od wieków wyznają Polacy. Wulgarność, jaka emanuje ze sceny, jest porażająca i nie do zaakceptowania przez normalnego, a nie zбочzonego widza. Figura papieża jest nie tylko wieszana, ale służy także jak obiekt do rozładowania seksualnego. Aktorka pokazuje seks oralny na żywo, na oczach widowni, z figurą wyobrażającą Św. Jana Pawła II. Tak odrażającego przedstawienia nie było jeszcze w teatrze polskim. Dlatego protesty wielu środowisk w naszym kraju, aby odwołać to widowisko. Odbывают się nawet modlitwy przed gmachem teatru, gdzie nadal wystawia się ten bluźnierczy spektakl.

Teatr Powszechny w Warszawie jest dotowany przez prezydent Warszawy panią Gronkiewicz-Waltz (oczywiście jej Urząd), stąd akcja zbierania podpisów i wysyłania ich na adres

Urzędu Stolicy, aby wstrzymano dotacje tego szkodliwego przedstawienia, które uderza w najczulsze miejsce Polaków: wiarę, religię, papieża, państwo, ludzi i jego symbole. Czynią to także pawłowiczanie, bo nie mogą się godzić, aby takie spektakle były wystawiane w naszym kraju. Także Episkopat i księża wystosowali protest w tej sprawie do Urzędu Stołecznego. Takie przedstawienia nie mogą być dotowane z pieniędzy społecznych (budżetowych), bo składają się na nie opłaty nas wszystkich, a więc i Polaków wierzących i praktykujących. Nie możemy pozwolić, aby takie antychrześcijańskie widowiska w ogóle powstawały, dlatego tak liczne protesty w tej sprawie.

Wyspiański w „Weselu” napisał (rozmowa Dziennikarza ze Stańczykiem, królewskim błaznem): „Ale świętości nie szargać, trzeba aby święta była”. Te słowa, jakże piękne i prorocze w tamtych czasach, a włożone w usta Stańczyka, są aktualne i dzisiaj, a szczególnie gdy pluje się jadem marksizmu i bolszewizmu ze sceny polskiej. Nasz narodowy wieszcz nie zgodziłby się nigdy na „podczepianie” jego tekstu do sztuki „Kłątwa”, która nie ma nic (oprócz tytułu) wspólnego z tym, co oglądamy na scenie.

To hańba dla kultury polskiej, dla tych wartości, którym od wieków hołdujemy. Nie dajmy się utyłać w bagnie i błocie, w skalowaniu tego wszystkiego, co Kochamy i za czym optyjemy w naszej „dobrej zmianie” i nie dopuśćmy, aby takie skandalizujące i obrażające nas „gnioty” gościły na scenie polskiej za nasze pieniądze. Tak nam dopomóż Bóg! Protest można jeszcze złożyć na <http://www.protestuj.pl/>

Małgorzata Burnecka

BW Bezpartyjny Wrocław

Kim jesteśmy?

Akcja Bezpartyjny Wrocław to efekt pracy mieszkańców, którzy chcą się mocniej zaangażować w życie swoich osiedli. Są wśród nas doświadczeni radni osiedlowi, liderzy projektów w ramach budżetu obywatelskiego i członkowie organizacji pozarządowych.

Zapraszamy do naszej akcji każdego, kto chciałby mieć wpływ na swoje osiedle. W skali całego miasta chcemy pokazać władzom, że osiedla mogą mówić wspólnym, słyszalnym głosem.

Do czego dążymy?

Celem naszej akcji jest zwiększenie zainteresowania wyborami do Rad Osiedli, promocja wszystkich bezpartyjnych kandydatów popierających wspólne postulaty.

Najważniejsze są dla nas potrzeby każdego z wrocławskich osiedli. Jednak ich skuteczną realizacją będzie w pełni możliwa po zwiększeniu roli Rad Osiedli i reformie podziału administracyjnego Wrocławia. Chcemy, by głos Rad Osiedli był usłyszany przez władze miasta. Walczymy o zasadniczą zmianę polityki rządzących Wrocławiem.

W ostatnich wyborach obiecywano skupienie większej uwagi na osiedlach, na najbliższym otoczeniu mieszkańców Wrocławia. Wyborcze deklaracje pozostały tylko deklaracjami.

Dlaczego Bezpartyjny Wrocław?

Wierzmy w siłę aktywności obywatelskiej, a 98% Polaków nie należy do żadnych partii politycznych. Nie chcemy, by decyzje o naszych małych ojczyznach, a tym bardziej – o naszej najbliższej okolicy – były podejmowane w zamkniętych gabinetach Ratusza lub w warszawskich biurach partii politycznych.

Jesteśmy aktywnymi obywatelami z różnych osiedli Wrocławia. Jako Bezpartyjny Wrocław startujemy w wyborach do Rad Osiedli, ale także łączymy się we wspólnej akcji, by przywrócić miasto obywatelom.

Jesteśmy wolni od wpływów partyjnych, a łączymy nas miłość do naszego miasta i wiara w siłę Jego Mieszkańców.

Stop igrzyskom!

Wielu mieszkańców Wrocławia jest dumnych z organizacji w naszym mieście dużych imprez kulturalnych czy sportowych. My również. Niestety, rujnują one budżet miasta i blokują wiele inwe-

stycji związanych z naszym codziennym życiem.

Wrocław organizuje The World Games, był Europejską Stolicą Kultury, a jednocześnie wydaje na komunikację miejską znacznie mniej niż inne duże polskie miasta.

Władze miasta „nie biorą pod uwagę” opinii Rad Osiedli oraz marginalizują ich wolę i codzienne potrzeby mieszkańców. Dlatego mówimy: „Stop Igrzyskom, zadbajmy o nasze osiedla”.

Dlaczego warto być w Radzie Osiedla?

Radni osiedlowi są informowani przez miasto o wszelkich nadchodzących zmianach: inwestycjach, komunikacji miejskiej, planach zagospodarowania (np. o tym, że powstanie pod naszym oknem fabryka, obwodnica, plac zabaw).

Mogą w tej sprawie opiniować działania miasta. Mogą też zgłaszać sprzeciw w imieniu mieszkańców. Warto być blisko wspólnych spraw.

Lokalnie, z perspektywy osiedla, mogą nie tylko obserwować, ale też współtworzyć miasto, w którym żyjemy i w którym wychowują się lub będą wychowywały nasze dzieci. Radni osiedlowi wspólnie tworzą tkankę miejską poprzez różne imprezy kulturalne, działania społeczne czy wspieranie inicjatyw Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego.

Choć Rady Osiedlowe we Wrocławiu posiadają niskie kompetencje, a różnorodność samych osiedli powoduje, że skład rad bywa różny (w jednych rządzą młodzi ludzie, w innych starsi)

-istnieją pozytywne przykłady tego, że sprawnie funkcjonująca rada może wywierać silny wpływ na decyzje dotyczące lokalnej społeczności.

Dlaczego warto kandydować w ramach akcji Bezpартyjny Wrocław?

- Kiedy będziesz radnym, zapewnimy Ci pełne wsparcie formalne i informacyjne – co jest możliwe, w jaki sposób załatwiać sprawy, jak działać skutecznie.
- Jako radni z różnych osiedli (przynajmniej z 10 różnych) będziemy mogli z łatwością koordynować i wzajemnie wspierać swoje działania, np. przy projektach WBO, inicjatywach uchwałodawczych czy protestach.
- Oferujemy pomoc formalną na etapie zgłaszania kandydatury i przebiegu wyborów.

- Będziemy przeprowadzać pełną kampanię medialną (Internet, ulotki, billboardy), by zachęcić mieszkańców do głosowania.
- Jako duża grupa radnych będziemy wywierać silniejszy wpływ na władze miasta.

Dołącz do nas!

Jeśli popierasz postulaty akcji, napisz do nas i wystartuj w wyborach do Rad Osiedli. Będziemy promować Twoją kandydaturę poprzez ulotki, w internecie i na billboardach. Razem możemy więcej.

rady.osiedlowe@bezpартyjnywroclaw.pl

facebook.com/BWroclaw

www.bezpартyjnywroclaw.pl

Krzysztof Bauer

Nowa szkoła

Od wrzesień 2017 roku przestaną istnieć gimnazja, których wygaszanie zaczyna się od wrzesień bieżącego roku i przywracana będzie 8-letnia szkoła podstawowa oraz 4-letnie liceum ogólnokształcące. Przywrócone będą 5-letnie technika i 3-letnie szkoły branżowe (dawne szkoły zawodowe), ale oparte o potrzeby rynku i zapotrzebowania na określone zawody.

Opracowany już został program dla szkół, mądry i potrzebny, aby szkoły mogły funkcjonować normalnie. W życie wchodzi nowy układ lektur szkolnych, tych obowiązkowych i uzupełniających. Dla całego procesu nauczania od klasy I do VIII. Zrezygnowano z fragmentowanego czytania lektur, wyrzucono teksty przeżyte i nieciekawe albo niedostosowane do wieku uczniów, a przywrócono te, które należą od lat do kanonu lekturowego młodego Polaka – na przykład: „Janka muzykanta” H. Sienkiewicza, a „Krzyżaków” przesunięto do lektury uzupełniającej, bo jest to utwór zbyt trudny językowo dla młodego czytelnika, a czytać go mogą uczniowie wybitnie zdolni lub zdolni co będzie zależało od nauczyciela polonisty. Zestaw lektur był konsultowany zarówno przez pracowników naukowych, jak i środowiska nauczycielskie, a więc jest on przemyślany i zweryfikowany, bo ma służyć do rozwoju intelektualnego uczniów i dostosowany do ich emocjonalnych potrzeb. Kryteria te spełnia poprawiony zestaw lektur, który Państwu przedstawiamy, abyście sami mieli wgląd do niego i ocenili zawartość metaforyczną tej listy.

Podział na lektury dla klasy I-III (dla najmłodszych), potem dla klasy IV-VI, a więc uczniów, którzy mają już podział na poszczególne przedmioty, wreszcie dla klas VII-VIII, czyli przywróconych lat szkoły podstawowej – jest jedynie słuszny i przystosowany do wieku uczniów i ich potrzeb rozwojowych.

Zwraca uwagę lista lektur dla najstarszych uczniów podstawówki, bo to ci uczniowie, którzy trafiają do szkół średnich (liceum, technikum, szkoły branżowe). Jak będą przygotowani do polonistycznej edukacji w tych szkołach, zależeć będzie od poziomu nauczania języka polskiego i właśnie czytania określonych lektur (obowiązkowych i

uzupełniających), a także tych, które kształtują patriotyzm młodych Polaków, o którym zapomniano w poprzednich latach i należało je przywrócić w 8-letniej szkole podstawowej. Jest bowiem hasło: Pieśni i piosenki patriotyczne – i słusznie, bo „głuchota” części naszych dzieci na pieśni legionowe jest czasem porażająca.

W klasach VII-VIII mamy klasykę literatury narodowej, bo zarówno duży wybór utworów Mickiewicza, Słowackiego (także „Balladyna”), komedie A. Fredry („Zemsta”), ale i „Syzyfowe prace” S. Żeromskiego, fraszki i treny Kochanowskiego (też pieśni) w wyborze, „Kamienie na szaniec” A. Kamińskiego – to właściwa droga do kształcenia naszych najmłodszych.

Dobra zmiana wokół nas odnosi się także do edukacji. Mądry i twórczy minister, a taką jest Pani Anna Zalewska, przygotowała wiele słusznych zmian w polskim szkolnictwie. Życzę jej sukcesów i cieszę się z tych naprawdę dobrych zmian.

Poniżej prezentujemy listę lektur obowiązkowych na każdym poziomie kształcenia.

Klasy I-III: „Baśnie” (do wyboru) Hansa Christiana Andersena; „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)” Justyny Bednarek; wiersze ze zbioru „Brzechwa dzieciom” Jana Brzechwy; „Zaczarowana zagroda” Czesława Centkiewicza; „Cukierku, ty łobuzie!” Waldemara Cichonia; „Rany Julek. O tym jak Julian Tuwim został poetą” Agnieszki Fraczek; „Oto jest Kasia” Miry Jaworzakowej; „Detektyw Pozytywka” Grzegorza Kasdepke; „Kto z was chciałby rozweselić pechowego nosorożca?” Leszka Kołakowskiego; „Dziewczynka z parku” Barbary Kosmowskiej; „Karolcia” Marii Krueger; „Dzieci z Bullerbyn” Astrid Lindgren; „Doktor Dolittle i jego zwierzęta” Hugh Loftinga; „Sposób na Elfą” Marcina Pałasza; „Asiunia” Joanny Papuzińskiej; „Kapelusz Pani Wrony” Danuty Parlak; „O psie, który jeździł koleją” Romana Pisarskiego; „Pamiętnik Czarnego Noska” Janiny Porazińskiej; „Drzewo do samego nieba” Marii Terlikowskiej; „Wiersze dla dzieci” Tuwima; „O krakowskich psach i kleparskich kotach. Polskie miasta w baśniach i legendach” Barbary Tylickiej; „Najpiękniejsze wiersze” Danuty Wawiłow; „Afryka Kazika”; „Dziadek i niedźwiedź” Łukasza Wierzbickiego.

Sklep odzieżowy „GRAŻYNKA”

Okulickiego 11

**ODZIEŻ DAMSKA, BIELIZNA,
WPROWADZAMY ODZIEŻ
DLA PANÓW I DZIECI,
GALANTERIA
(portfele, torebki)
PASMANTERIA, WŁÓCZKI
DEKORACJE DO DOMU
na prezent.**

Klasy IV-VI – lektury obowiązkowe: „Akademii pana Kleksa” Jana Brzechwy; Komiks „Kajko i Kokosz. Szkoła latania” Janusza Christy; „Mikolajek” (wybór opowiadań) Rene Gościnnego i Jean-Jacquesa Sempe; „Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi” Rafała Kosika; Wybrane bajki Ignacego Krasickiego; „Opowieści z Narnii. Lew, czarownica i stara szafa” Clive’a Staplesa Lewisa; „Powrót taty”; „Pani Twardowska”; „Pan Tadeusz” (fragmenty, w tym: opisy, zwyczajnie i obyczajnie, polowanie i koncert Wojskiego) Adama Mickiewicza; „Chłopcy z Placu Broni” Ferencza Molnara; „Katarynka” Bolesława Prusa; „W pamiętniku Zofii Bobrowni” Juliusza Słowackiego; „Hobbit, czyli tam i z powrotem” Johna Ronalda Reuela Tolkiena; „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza; „Mazurek Dąbrowskiego” Józefa Wybickiego.; Wybrane mity greckie (w tym mit o powstaniu świata oraz mity o Prometeuszu, Syzyfie, Demeter i Korze, Dedalu i Ikarze, Heraklesie, Tezeuszu i Ariadnie, Orfeuszu i Eurydyce); Biblia (stworzenie świata i człowieka oraz wybrane przypowieści ewangeliczne, w tym o siewcy, o talentach, o pannach roztropnych, miłosiernym Samarytaninie); Wybrane podania i legendy polskie (w tym o Lechu, Piaście, Kraku i Wandzie); Wybrane baśnie polskie i europejskie (w tym „Kopciuszek” Charlesa Perraulta i „Bajka o rybaku i rybce” Aleksandra Puszkina); Wybrane wiersze Władysława Belzy, Brzechwy, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Zbigniewa Herberta, Anny Kamińskiej, Joanny Kulmowej, Mickiewicza, Czesława Miłosa, Tadeusza Różewicza, Słowackiego, Leopolda Staffa, Tuwima, ks. Jana Twardowskiego; Pieśni i piosenki patriotyczne.

Lektury uzupełniające: „Kapelusz za 100 tysięcy” Adama Bahdaja; „Tajemniczy ogród” lub inna powieść Frances Hodgson Burnett; [...]

Klasy VII-VIII – lektury obowiązkowe: „Opowieść wigilijna” Charlesa Dickensa; „Zemsta” Aleksandra Fredry; wybór fraszek, pieśni i trenów (w tym tren I, V, VII, VIII) Jana Kochanowskiego; „Kamienie na szaniec” Aleksandra Kamińskiego; „Żona modna” Ignacego Krasickiego; „Reduta Ordona”; „Śmierć Pułkownika”; „Świtezianka”; II część „Dziadów”; wybrany utwór z cyklu „Sonety krymskie”; „Pan Tadeusz” (całość) Adama Mickiewicza; „Mały Książę” Antoine’a de Saint-Exupery; „Quo vadis” i „Latar-

nik” Henryka Sienkiewicza; „Balladyna” Juliusza Słowackiego; „Szyfrowe prace” Stefana Żeromskiego; „Artysta” Sławomira Mrożka; „Ziele na kraterze” (fragmenty), „Tędy i owędy” (wybrany reportaż) Melchiora Wańkowicza; Wybrane wiersze poetów wskazanych w klasach IV–VI, a ponadto Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Stanisława Barańczaka, Cypriana Norwida, Bolesława Leśmiana, Mariana Hemara, Jarosława Marka Rymkiewicza, Wisławy Szymborskiej, Kazimierza Wierzyńskiego, Jana Lechonia, Jerzego Lieberta oraz fraszki Jana Sztudyngera i aforyzmy Stanisława Jerzego Leca.

Lektury uzupełniające: „Pamiętnik z powstania warszawskiego” (fragmenty) Mirona Białoszewskiego; Wybrana powieść kryminalna Agathy Christie; „Dywizjon 303” Arkadego Fiedlera, „Stary człowiek i morze” Ernesta Hemingwaya; „Pozłacana rybka” Barbary Kosmowskiej; „Przekroczyć próg nadziei” (fragmenty) Jana Pawła II; „Stowarzyszenie Umarłych Poetów” Nancy H. Kleinbaum; „Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza, „Oskar i pani Róża” Erica-Emmanuela Schmita; „Monte Cassino” (fragmenty) Melchiora Wańkowicza; „Wspomnienia wojenne 22 IX 1939 – 5 IV 1945” (fragmenty) Karoliny Lanckorońskiej, lub inne utwory literackie i teksty kultury wybrane przez nauczyciela, w tym wiersze poetów współczesnych i reportaże.

Segregacja odpadów

Jeśli segregujesz odpady, na terenie swojej nieruchomości zbierasz osobno:

- tworzywa sztuczne (plastik, metal, opakowania wielomateriałowe),
- papier i tekturę
- odpady zielone
- odpady zmieszane
- opakowania szklane

Pojemniki, kontenery i worki do segregacji dostarczają firmy obsługujące poszczególne sektory. Te same firmy odpowiedzialne są również za wywóz odpadów z Twojej nieruchomości.

Pozostałe odpady

Opakowania po lekach - przeterminowane lekarstwa i termometry rtęciowe musisz dostarczyć do jednej z wyznaczonych aptek na terenie miasta lub do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Zużyte baterie należy wyrzucić do specjalnie oznakowanych pojemników w sklepach, w których kupujemy nowe baterie lub w Punktach Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny – dostarczamy do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Odpady budowlane i rozbiórkowe – dostar-

czamy do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Zużyte opony – dostarczamy do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Odzież i tekstylia – dostarczamy do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Informacji na temat punktów PSZOK, dla Psiego Pola, udziela Biuro Obsługi Klienta WPO Alba, ul. Ostrowskiego 7, 53-238 Wrocław, tel. +48 71 33 75 100, www.wroclaw.alba.com.pl.

KONTENERY

na odpady wielkogabarytowe

Meble i inne odpady wielkogabarytowe – zbiórka prowadzona będzie na terenie poszczególnych osiedli. Odpady wielkogabarytowe wrzucamy do kontenerów, które rozstawione zostaną w miejscach ogólnodostępnych:

Harmonogram wywozu 2017. W tym roku przewidziano podstawienie kontenerów na odpady wielkogabarytowe na os. Pawłowice w siedmiu punktach zlokalizowanych i terminach jak następuje: w okolicach skrzyżowania ulic Przyłaszczkowa-Malwowa, Pawłowicka-Sasankowa, obok stacji szynobusu ul. Starodębowa, Starodębowa-Przedwiośnie, w terminach: 21/03, 12/05, 14/07, 15/09, 07/1 oraz pawłowicka 87 (obok Uniwersytetu Przyrodniczego), Jeziorowa-Sasankowa, Przedwiośnie-Przyłaszczkowa w terminach: 04/04; 06/06; 01/08; 10/10; 08/12.

Praktycznie do końca 2017 roku, co miesiąc będą przywożone kontenery, jeżeli mamy zbędne duże przedmioty nie wywoźmy ich do przydrożnych rowów lub na pola, a skorzystajmy z możliwości ich zutilizowania w cywilizowany sposób www.gabaryty.ekosystem.wroc.pl/tabela-wywozu

Harmonogram wywozu odpadów, dostępny na:

<http://ekosystem.wroc.pl/gospodarowanie-odpadami/harmonogram-wywozu-odpadow/>

BIO	SZKŁO	TWORZYWA	ZMIESZANE	PAPIER
20170316	20170316	20170316	20170316	20170403
20170323	20170330	20170330	20170323	
20170330	20170413	20170413	20170330	
20170406			20170406	
20170413			20170413	

Jacek Kredenc, www.swiatmatematyki.pl

Nauka matematyki w Indiach

Korzeni dzisiejszej arytmetyki należy dozukiwać się w starożytnych Indiach. To tam powstał pozycyjny sposób zapisywania liczb. Pozycyjny – to znaczy taki, w którym wartość cyfry w liczbie zależy od pozycji, jaką ta cyfra zajmuje w zapisie tej liczby. Hindusi, jako pierwsi, zaczęli używać dziesiętkowego systemu liczenia. Wreszcie, to Hindusi wymyślili znaki cyfr bardzo podobne do tych, których używamy dzisiaj, nazywając je cyframi arabskimi. Hindusi jako pierwsi zaczęli używać zera. Tym osiągnięciom Hindusów przyglądali się bacznie Arabowie, którzy przejęli ich sposób zapisu liczb, a następnie kupcy arabscy „przywlekli” hinduskie „wynałazki” do Europy, w której panowała rzymska notacja liczb. Tak więc znaki stosowane przez nas w zapisie liczb nazywane cyframi arabskimi pochodzą z Indii!

W szkolnictwie indyjskim, dotyczącym arytmetyki, bardzo duży nacisk kładzie się na umiejętność wykonywania działań w pamięci. Hindusi uważają, że młodzi ludzie, którzy sprawnie i szybko potrafią wykonywać obli-

czenia w pamięci, mają o wiele większe szanse dostać się na studia techniczne, a po nich zrobić karierę zawodową. Tworzone są tam szkoły wieczorowe, w których, po skończeniu zajęć w normalnej szkole, uczniowie poznają specjalne techniki szybkiego liczenia i „szlifują” je. Aby zachęcić młodzież do doskonalenia swoich umiejętności w szybkim liczeniu, organizuje się dla nich wiele konkursów, w trakcie których rywalizują oni w szybkim wykonywaniu działań matematycznych – mistrzowie szybkiego liczenia, z powodzeniem potrafią nawet rywalizować z kalkulatorami, komputerami, czy kasami fiskalnymi w sklepach.

Istnieje wiele „stopni wtajemniczeń” jeżeli chodzi o umiejętność szybkiego liczenia. Najniższym stopniem wtajemniczenia jest biegłość w opanowaniu liczenia na liczydłach. Warto tu wspomnieć, że liczydła hinduskie różnią się od tych, które jeszcze pod koniec XX w. królowały w polskich szkołach (najstarsi czytelnicy na pewno je jeszcze pamiętają). Liczydła hinduskie bardziej przypominają liczydła chińskie i japońskie. Wirtuozi liczenia na liczydłach do-

chodzą do takiej wprawy, że zaczynają liczyć na liczydłach wirtualnych. Wymachują rękami i przebierają palcami, tak jakby przesuwali paciorki prawdziwego liczydła, chociaż przyrząd ten istnieje jedynie w ich wyobraźni.

Następnymi stopniami wtajemniczenia jest tak zwana matematyka wedyjska. Matematyka wedyjska, to starożytny system filozoficzno-matematyczny. Filozofowie uprawiający ten system wierzą, że każde działanie matematyczne można wyliczyć, stosując jedną z 16 „sutr”, czyli sposobów postępowania. Tak więc wykonanie konkretnego działania sprowadza się do dopasowania do niego odpowiedniej sutry.

Ponieważ sformułowania „sutr” są bardzo lakoniczne, i brzmią przez to bardzo tajemniczo, dlatego wymienienie ich niewiele pomoże czytelnikom w szybkim liczeniu. Dlatego też, zamiast wypisać listy wszystkich 16 sutr podamy tylko niektóre, ilustrując je prostymi przykładami.

Poprzez niedostatek

Jakokolwiek jest różnica, zmniejsz ją dalej o tyle i ustanów kwadrat tej liczby.

Sutra ta ma zastosowanie przy obliczaniu potęgi z liczb niewiele różniących się od 10^n , gdzie $n \in \mathbb{N}$.

Przykład 1. Oblicz 98²

Rozwiązanie. Liczba 98 jest bliska 100 = 10². Oznacza to, że 98² jest liczbą czterocyfrową. Umownie można zapisać postaci: __/ __ (wynikiem jest liczba czterocyfrowa). Ponieważ 98 jest od 100 mniejsze o 2, czyli zgodnie z tą sutrą i jej opisem mamy: 98² = 98 - 2 / 2² = 96 / _4. Opuszczając ukośnik i zapełniając puste miejsce zerem otrzymujemy: 9604.

Przykład 2. Oblicz 1006²

Rozwiązanie. Liczba 1006 jest bardzo bliska liczbie 1000 = 10³. Ponieważ 1000 ma trzy zera, to za ukośnikami muszą być jeszcze trzy cyfry, czyli liczba ma postać: ____/ ____.

Liczba 1006 jest tym razem o 6 większa od 1000. W poprzednim przykładzie liczba była mniejsza i wtedy wykonywaliśmy odejmowanie, przy liczbie większej wykonamy dodawanie: 1006 + 6 / 6² = 1012 / _36. Ostatecznie mamy: 1012036

Przez o jeden więcej niż poprzednio

Ta sutra ma zastosowanie przy podnoszeniu do kwadratu liczb kończących się na 5

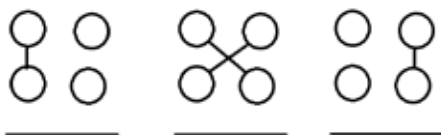
Przykład 3. Oblicz 35²

Rozwiązanie. Zgodnie z konwencją z poprzednich przykładów szukana liczba ma postać __/ __. Ponieważ w liczbie 35 cyfrę 5 poprzedza 3, a 3 powiększone o 1 to cztery więc 35² = 3 · 4 / 5² = 12 / 25, czyli 35² = 1225.

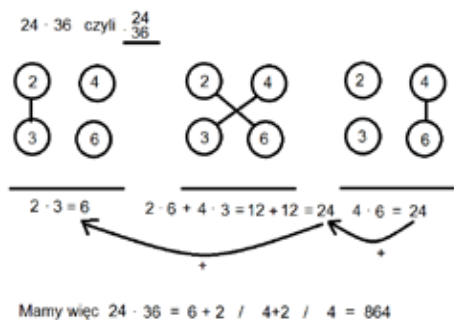
Pionowo i na krzyż

Przykład 4. Wykonaj mnożenie 24 · 36

Rozwiązanie. Ideę tej sutry przedstawia poniższy rysunek.



Powyższe mnożenie prześledźmy na kolejnym rysunku.



To tyle na temat tajemnic szybkiego liczenia w pamięci. Jeżeli muśnięty w tym tekście temat cię zainteresował, zajrzyj na stronę www.swiatmatematyki.pl



Chemia z Niemiec , Włoch i Anglii
Opakowania jednorazowe
Chemia gospodarcza i profesjonalna
Artykuły Higieniczne
Środki do dezynfekcji
akcesoria do sprzątania



NAJNIŻSZE CENY!!!!!!!!!!!!!!
Sprzedaz Hurtowa i Detaliczna
ul.Zakrzowska 21 a (teren Stolbudu) Wrocław
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Likwidujemy piece węglowe – montujemy ogrzewania gazowe
 Zajmiemy się wszystkimi formalnościami.
 Pozyskamy dla Ciebie dotację „KAWKA” do 12.000 zł
 – pierwsze osoby na Pawłowicach i Zakrzowie powiedziały już TAK.
 Nie zwlekaj – zadzwoń i zapytaj o szczegóły:
 mgr inż. Inżynierii Środowiska Andrzej Kuczaj
INSTALPRO tel. 784-633-968



W tym roku mija już 10 lat
 W zawiązku z naszymi dziesiątymi urodzinnymi, chcemy umożliwić wszystkim skompletowanie lub uzupełnienie swojej kolekcji. Promocja trwa do 30 kwietnia 2017 roku lub do wyczerpania nakładu danego numeru – ilości egzemplarzy są ograniczone.
 Zapraszamy do naszego sklepu na stronie www.swiatmatematyki.pl

Redakcja: Jacek Orzechowski (redaktor naczelny), Leszek Skorupa, Anna Małaczyńska, Jerzy Szachnowski; **Korekta:** Barbara Ingłot
Wydawca: Mediacom sp. z o.o.; **Druk:** UNIQ POLIMEDIA; **Kontakt:** Wrocław, ul. Jeziorowa 27; **Ogłoszenia:** tel. 713279644, e-mail: pawlowice@artserwis.pl